



NR ...
ROK V

www.podziemie.com.pl

Strona 7

KWIECIEŃ 1989r

REGIONALNY BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" REGION CZĘSTOCHOWA

17.04.1989r. Wiktorja Soli...

K O N I E C P E W N E G O O K R E S U

Otrzymujecie Państwo w dniu dzisiejszym ostatni podziemny a zarazem pierwszy w pełni legalny numer naszego pisma. Na mocy porozumienia Okrągłego Stołu a później Ustaw sejmowych aż wreszcie kończąc na rejestracji NSZZ "Solidarność" przez Sąd Wojewódzki w Warszawie związek nasz odzyskał pełną osobowość prawną.

Piszę tylko osobowość prawną ponieważ moralna >Solidarność< posiada przez cały czas od momentu powstania do dnia dzisiejszego. Możemy się spierać czy lepiej by było gdyby Związek Nasz byłby relegalizowany niż tak jak się stało, lecz myślę, że jest to najmniej teraz istotne. Zresztą sprawy sporu nie mają tu racji bytu ponieważ jak to już niejednokrotnie stwierdzono - gdybyśmy w sierpniowych strajkach 88 roku byli mocniejsi to i moglibyśmy stawiać większe swoje warunki i w terminie o wiele wcześniejszym. A tak to musi nam wystarczyć teraz to co mamy zresztą nie jest to tak mało, ponieważ mamy legalną instytucję a jaki będzie związek to będzie zależało od nas. Tak więc taka będzie Solidarność jaką zbudują ją ludzie będący jej członkami i żadne ustalenia prawne nie mogą tego zmienić i temu przeszkodzić. Od nas wszystkich zależy czy będzie to związek w którym rzeczywiście będą realizowane ideały Solidarności, czy będziemy silni, prężni, operatywni czy zdołamy ocalić to co jeszcze nie zostało całkowicie zniszczone; aby tak się stało musimy wyrwać się z sideł narazmu egoizmu i lenistwa, zaczynając od siebie samych nie czekając na innych. Musimy spróbować raz jeszcze wziąć nasz los i naszej Ojczyzny w swoje ręce. Nie chodzi tu o powtórne uwierzenie "czerwonym" bo to jest inna sprawa a o naszą odpowiedzialność przed własnym sumieniem, aby móc sobie powiedzieć, że zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy dla uratowania naszej Ojczyzny, aby nasze dzieci nie wytykały nam, że to my przygotowaliśmy taki stan rzeczy zaprzepaszczać szansę na zmianę sytuacji. Mając to na myśli sądzę, że byłoby dobrze oprócz działalności związkowej włączyć się również w działalność społeczno polityczną. Narazie poprzez kandydatury oraz udział w wyborach do Sejmu i Senatu. Tu również są zdania podzielone głosować czy nie - moim zdaniem spróbować trzeba mimo takich a nie innych realiów, to nic nie kosztuje - (wycofać się później można) a może rzeczywiście coś się uda wywalczyć.

Powiedzmy sobie prawdę 358 miejsc w sejmie to mało a zarazem dużo, patrząc na historię ostatnich 40 lat. Nasi przedstawiciele w sejmie i w senacie mogą stać się naszymi obrońcami, jedynym zabezpieczeniem przed powtórką stanu wojennego. Kończąc pełen optymizmu, że rzeczywistość naszej Ojczyzny rzeczywiście zaczyna się zmieniać na lepsze choć narazie małymi krokami.

- Arnold -

JAKA "SOLIDARNOŚĆ"

Mamy więc "Solidarność". Przez blisko osiem lat oczekiwaną i wymarzoną. Towarzyszyła przez te ciężkie lata naszym pragnieniom i nadzieją. Wtedy gdy wywołano nas gdzieś w Bieszczady by izolować od społeczeństwa, kiedy aresztowano nas i zamykano za to, że drukowaliśmy, kolportowaliśmy, czy tylko wyrażaliśmy to słowo "Solidarność". Była z nami w chwilach obaw, strachu rozpacz. Wyrażała się w ludzkich odruchach bliźnich, którzy szli nam z pomocą.

Jest dziś znów. Ale czy będzie to taka sama "Solidarność" jak kiedyś? Powiem tu co naprawdę myślę, nie wiemże aby tak było. To wrażenie opieram na spostrzeżeniach i odczuciach, które odbieram. Służę przykładami. Odbywa się ważne spotkanie na którym trzeba wybrać kilku ludzi do reprezentowania regionu na wyższym szczeblu, gdzie będą musieli zreferować sytuację w regionie, i do tego należą kandydatury ludzi, którzy w ciągu ostatnich ośmiu lat nic, ale to kompletnie nic nie robili. Na tymże samym zebraniu zabiera głos człowiek, który kiedyś coś znaczył w "Solidarności" lecz poczynając od stanu wojennego odszedł na peryferia wydarzeń, na dodatek wszedł w skład jakiegoś ciała zmontowanego przez czerwonych przy wojewodzie. Tu na tymże zebraniu wykorzystując swoją elekcję stroi się w piórka działacza i emalże wybaczy ludzkości. Słyszysz się znów o przepychankach i tworzeniu układów, i co w tym jest najgorsze, że robią to ludzie którzy w najlepszym wypadku psioczyli na ustroj ale tylko w obecności własnej żony i to jeszcze niezbyt głośno, aby broń Boże nie usłyszał tego ktoś niepowołany.

A jeszcze nie dawno, gdy dawałeś takiemu biuletyn, uciekał przed tobą jak przed zarazą. Wielu tych pseudo działaczy pcha się dziś do Komisji Zakładowych i ciał regionalnych.

Sądzę jednak, że członkowie związku poznali się już na nich i na piękne słówka nabrać się nie dadzą. Kto miał odwagę stawiać czoła całej machinie władzy w obronie "Solidarności" ten szczególnie obecnie będzie z całą konsekwencją bronił interesów załogi. I takich ludzi chcemy widzieć na czele związku w zakładach i regionie, Jakże nędznie wyglądają ci cwaniacy i sezonowi karierowicze przy wielu chociaż nie działaczach to ofiarnych członkach. Od dłuższego czasu, zwróciliście zapewne uwagę, kwitujemy hasła p. Bogusia czy "Solidarność na sumy od 2 do 6 tys, Ktoż to jest? Dwoje nie znanych sobie emerytów. >Przy każdej wpłacie musimy hamować zapał p. Bogusi gdyż sumy, które pragnie przekazać naszym zdaniem, zbyt uszczupliłyby jej skromną emeryturę.

Te są nasi prawdziwi członkowie związku, to jest nasz niepodważalny kapitał oni nigdzie nie pracujący znaleźli dojskie do RKK czego nie zrobili tzw, działacze. Przykłady takiej postawy i ofiarności mogłbym tu jeszcze wymieniać. Dzięki takim ludziom mogliśmy działać, wydawać swoje pisma i zachować ciągłość związku, Serdeczne Wam za to Bóg Zapłać.

Jest powiedzenie: "Solidarność" będzie taka jaka sobie stworzymy. Organizujmy więc nasz związek na zdrowych zasadach, z myślą, że będzie on bronił interesów ludzi pracy. Wybierajmy do Komisji zakładowych i regionalnych ludzi mądrych i odważnych, dla których celem działania będzie dobro ogółu, którzy nie dadzą się zastraszyć ani co gorsze przekupić lub wymanewrować. Naprawdę szkoda by było tego wysiłku i poświęcenia tysięcy ludzi, którzy poświęcili swoje zdrowie, życie rodzinne, nierzadko kariery zawodowe abyśmy znów mieli naszą "Solidarność", gdyby gracze i cwaniacy mieli wziąć górę.

Wiktor Łowicki

Poniżej publikowany tekst dotyczący PPS "Solidarność" jest kontrowersyjny. Zdajemy sobie z tego sprawę, lecz kierując się dostępem naszych stron dla każdego bez względu na przekonania czy poglądy, zdecydowaliśmy się na publikację tej pozycji.

R e d a k c j a

M i l i K o l e d z y , d z i a ł a c z e

Czas działań związkowych skończył się wraz z powstaniem pola do działań politycznych. Kadra ludzi tych co uznali, że wprowadzenie stanu wojennego postawiło sprawę, że "Solidarność" to Sprawa Polska i walczyło o nią, a nie schowało się do myszej dziury, jest kadra cenna jaknajlepiej wyselekcjonowana przez łubę SB. Nie wolno tego dorobku zmarnować! Nie wolno zaczynać od początku dopiero później, za lata całe okazywało się kto jest kombinatorem politycznym a kto jest patriotą. Musimy wyciągnąć jakąś korzyść dla narodu z wojny polsko-jaruzelskiej! Tu nie chodzi o skrzyknięcie się kombatanów i staniecie kolejce po ordery. Tu chodzi o to aby ci najbardziej gorący mogli przekazać rodzimemu społeczeństwu swoje wyczuwanie patriotyzmu. Nikt za was tego nie zrobi, wręcz przeciwnie. Do rządów dorwa się okazjonalisci, którzy rozszarpia naszą gospodarkę. Nie wolno wam do tego dopuścić! Wilczek z Dzielskim chcą wspólnie stworzyć afię partyjnych kapitalistów i ich kumpli, którzy podziela się naszymi zakładami i pracy Różne inne grupy koncesjonowanych "opozjonistów" dysponując prasą tylko czekają aby zamącić w głowie narodowi. Nie ma dnia do stracenia! Rzućmy na ziemię cały nasz autorytet, cały nasz dostęp do środków informacji w postaci pism podziemnych oraz zgromadzeń publicznych. Stwórzmy własną partię, Polską Partię Solidarystyczną "Solidarność". Jej celem będzie dalej walka o Sprawę Polską, o nową sytuację. Groźnej sytuacji kiedy to oddaje się "dzieciom Katynia", pogrobowcom Stalina więcej niż im to dała Jalta. Kupczy się państwem sprzedając go za związek, Kto poprze taki wyhandlowany związek? Ilu za Miodowiczem a ilu za Wałęsą? A ilu poprostu pozostanie "bezzwiązkowcami"? Ale co to będzie mieć teraz za znaczenie? Wałęsa oświadczył publicznie w Nowej Rucie, że on wyemigruje kiedy do władzy dojdzie KPN! Ogarnął go "syndrom Chłopińskiego".

Rada Naczelna PPS "Solidarność"

1 "Dziećmi Katynia" nazywa się członków PZPR, którzy objęli władzę dzięki zerwaniu stosunków dyplomatycznych przez Stalina z Rządem Polskim w Londynie na skutek obrazy ZSRR przez posadzenie go o autorstwo zbrodni katyńskiej - Katyni stał się więc jedyną legitymacją ich rządów,

Z R E G I O N U III

Dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Częstochowie Lucjan Palut w dniu 21,04, 1989 roku "wyprosił" z budynku szkoły zbierającego tam w tym czasie deklaracje członkowskie Solidarności Adama Czarnotę - członka Tymczasowej Komisji Założeń ielskiej NSZZ "Solidarność" w tamtejszej szkole. W tym samym dniu w porządku cześniejszej w rozmowach z pracownikami szkoły w/w dyrektor starał się osmieścić osobę wspomnianego członka TKZ NSZZ "Solidarność". Widać nie wszyscy dyrektorzy uznają porządek prawny w Polsce i uważają że mogą go łamać, dalej wierząc w Stalina w co niektórych miejscach.

8 marca odbyło się zebranie przedstawicieli 22 zakładów pracy w Częstochowie na którym wybrano delegatów regionu na spotkanie krajowe skład delegacji weszli: Aleksander PRZYGOZIŃSKI, Teodor HARABASZ, Jerzy ZIORA, Tomasz Trzeszyński, Ryszard KLIMEK.

Na spotkaniu konsulty przy Wydziale Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej w Częstochowie, dnia 8 kwietnia powołano grupę inicjatywną w ilości 10 osób. Grupa inicjatywna powołała komitet obywatelski który reprezentować będzie wszystkie środowiska opozycyjne województwa. Najważniejszym zadaniem Komitetu Obywatelskiego w najbliższym okresie będzie organizacja akcji wyborczej ugrupowań opozycyjno-solidarnościowych do Sejmu i Senatu w naszym regionie. W skład grupy inicjatywnej Komitetu Obywatelskiego wchodzi: Adam BANASZKIEWICZ, Marek DEJUBEK, Szymon SZYBANSKI, Jarosław KAPSA - sekretarz, Zbigniew SŁIWINSKI, Piotr TOKARCZYK, Janina UJMA - przewodnicząca, Michał WOZIWOCKI, Jerzy ZIORA, Teodor HARABASZ

Komitet Obywatelski w najbliższym czasie ustali listę kandydatów na wybory ze strony opozycyjnej. Wymienieni na tej liście kandydaci będą jednocześnie kandydatami popieranymi przez NSZZ "Solidarność".

x x x x

W dniu 19 kwietnia 1989 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli Regionalnego Komitetu Wykonawczego NSZZ "Solidarność" z Wojewodą Częstochowskim, poruszono następujące tematy:

1. udostępnienie lokalu przy ul. Kościuszki 13/20
2. przygotowanie wyposażenia lokalu biurowego i zabezpieczenia środków łączności w postaci telefonu i telexu jak również kserokopiarki, maszyny do pisania
3. przydzielenia samochodu osobowego

W imieniu Komitetu Wykonawczego NSZZ "Solidarność" w spotkaniu wzięli udział: Aleksander Przygodziński - Huta Częstochowa, Tomasz Trzeszczyński - Huta Cz-wa, Kazimierz Maciński - Huta Cz-wa, Teodor Harabasz - PEF Częstochowa, Marek Jackowski - ZHM Sabinów, Ryszard Klimek - WPEC Częstochowa

Ponowne spotkanie w sprawie odpowiedzi odbędzie się w dniu 22 kwietnia 1989 r.

x x x x

Jawn. dz. działalność związkową NSZZ "Solidarność" w ostatnim czasie wznowiły dalsze zakłady i instytucje w woj. częstochowskim oto niektóre z nich: Politechnika Częstochowska, BIPRORUD, Spółdzielnia Mieszkaniowa "Polnoc", Ars Christiana, ZPL "Wigolen", PZF Cefarm Cz-wa z siedzibą w Kamyku, CZPB Ceba", PIP "Instal", OZTIMD Mikołów, H.P.U.P. "Hutmar", Zakład Energetyczny, WSP Cz-wa ZKT "Polnam", Wojewodzka Stacja Krwiodawstwa, PRKOP "Komobex", ZETIG "Polgal", CZPLn. "Warta", Cz,Z,M,O, Cz-wa, ZOZ Cz-wa (Huta) Zespół Szkół Mechanicznych.

x x x x

W dniu 23 kwietnia 1989 roku w kościele Sw. Antoniego odbyło się poświęcenie Sztandaru P,Cz, "Wełnopol" - K7 NSZZ "Solidarność", w uroczystości wzięli udział przedstawiciele zakładów regionu częstochowskiego oraz zaproszeni goście

x x x

Przedstawiciele P,K,Z, NSZZ "Solidarność" Huta Częstochowa w dniu 20 kwietnia 1989 roku otrzymali zabrany w dniu 13 grudnia 1981 roku Sztandar Związkowy

Zaproszenie !!!

TEGOROCZNE ŚWIĘTO 1 MAJA UCZCIMY MSZA SW W KAPLICY MATKI BOŻEJ NA JASNEJ GÓRZE, MSZA SW ROZPOCZNIJE SIĘ O GODZINIE 10-tej. PO MSZY SW. UDAJEMY SIĘ POD FIGURĘ MATKI BOŻEJ GDZIE ODBEDZIE SIĘ WIEC. MILE WIOZIANE BĘDĄ TRANSPARENTY I FLAGI SOLIDARNOSCI.

Regionalny Komitet Wykonawczy
NSZZ "Solidarność"
w Częstochowie

R.K.K. kwituje:

- Ordynat - 1.1, Igiełka - 1, Budowlani - 1.5, Piónek - 844 SD, Orkan - 3, Lekarstwo - 1, P.Bogusia - 2, Skala - 1, Barbara - 0.5, Huta Cz-wa - 10.10, Karol - 1, Milicjanci - 2, Hetman - 2.1 + 1.9

Przeczytaj nie niszczyć podaj dalej, przeczytaj nie niszczyć podaj dalej ...